

Dutkiewicz, Józef

Marceli Handelsman jako historyk dyplomacji Hotelu Lambert

Przegląd Historyczny 50/1, 13-22

1959

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

JÓZEF DUTKIEWICZ

Marceli Handelsman jako historyk dyplomacji Hotelu Lambert*

Marceli H a n d e l s m a n zajął się okresem Wielkiej Emigracji stosunkowo późno, bo dopiero w r. 1912 publikując niewielki szkic „Bignon a sprawa polska po r. 1831” (przedruk: „Pod znakiem Napoleona”, „Studia historyczne” ser. II, 1913). Druga rozprawa pochodzi już z okresu międzywojennego: „Wielkie Księstwo Poznańskie w początkach wojny krymskiej”, „Przegląd Dyplomatyczny” 1920 (przedruk: „Pomiędzy Prusami a Rosją”, „Studia historyczne” ser. III, 1922). Wreszcie drugi tom „Rozwoju narodowości nowoczesnej”, pt. „Francja — Polska 1795—1845”, jest jakgdyby zamknięciem dotychczasowej działalności naukowej Handelsmana na polu badań nad epoką napoleońską, a przejściem do okresu lat trzydziestych XIX w. W tym kierunku zachęcał on też do pracy swych uczniów, sam to relacjonując w jubileuszowym „Kwartalniku Historycznym” z 1937 r. gdzie omawia dorobek naukowy polskiej historiografii ostatnich lat dotyczący historii polskiej XIX w.

* Profesora H a n d e l s m a n a poznałem w r. 1924 na zjeździe organizacyjnym związku kół historycznych studentów Rzeczypospolitej. Rozmawiałem z nim będąc jeszcze na studiach w Krakowie, byłem obecny na posiedzeniu francuskiej Akademii Nauk Moralnych i Politycznych, która przyjmowała go w poczet swych członków w 1929 r. Raz Profesor zaprosił mię — już krakowskiego doktora — na swe doktorskie seminarium, bym się przyjrzał jego metodzie pracy. Gdy wyjeżdżałem do Londynu na studia archiwalne jako stypendysta Funduszu Kultury Narodowej w 1930 r. prosiłem go o temat pracy możliwej do zrobienia na podstawie papierów Record Office. Powstała z tego praca pt. *Wojna persko-afgańska a sprawa polska w l. 1838—9*, drukowana w „Przeglądzie Historycznym”. Tamże redaktor M. Handelsman wydrukował mą pracę powstałą na seminarium Wł. K o n o p c z y ń s k i e g o: *Polska a Turcja w dobie sejmu czteroletniego*. W maju 1939 r. Prof. przedstawił na posiedzeniu Wydziału Towarzystwa Naukowego Warszawskiego mą pracę: *Francja — Polska w 1831 r.*, która stała się podstawą mego przedłożenia habilitacyjnego na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1945 r. Jeszcze w okresie wojny za pośrednictwem Prof. T. M a n t e u f f l a komunikowałem Profesorowi streszczenie mej pracy metodologicznej powstałej podczas wojny na podstawie studiów paryskich w r. 1936/7. Uważam się częściowo za ucznia, który wprawdzie nie zdawał u Profesora Handelsmana żadnych egzaminów, ale który korzystał z jego pomocy, z jego biblioteki. Wszedłem też w koło jego uczniów nieoficjalnie, ale systematycznie zbierających się w Warszawie w soboty. Gdy mam pisać o jego działalności naukowej krytycznie, poczuwam się do obowiązku zaznaczyć, że w moim rozumieniu krytyka ta nie uwłacza w niczym zasług Mistrza. Niedawno przeglądałem dwie prace francuskich historyków o dwu wybitnych francuskich historykach: Julianie i Simiandzie (A. Grenier, *Camille Julian*, Paris 1944; B. Damalas, *L'oeuvre scientifique de François Simiand*, Paris 1947). Obie prace są napisane przez uczniów, obaj autorzy zaznaczają, że nie zgadzają się z wieloma poglądami swych preceptorów, ale wskazują, że jest to naturalna kolej rzeczy: na tym właśnie polega postęp nauki.

Nie przypadkowym zbiegiem okoliczności był fakt, że właśnie od r. 1924 Handelsman, począł redagować „Przegląd Polityczny“. Współpracował poprzednio z „Przeglądem Dyplomatycznym“, współpracował z „Drogą“ przedtem i potem, ale „Przegląd Polityczny“ był przezeń kierowany. Zainteresowanie okresem dyplomacji Czarotoryskiego wynikało mym zdaniem z aktualnego zapotrzebowania politycznego. Handelsman nie krył swego sentymentu dla osoby Piłsudskiego. Wśród zwolenników tegoż należał niewątpliwie do lewicy, do liberałów, którzy oglądali się przede wszystkim na Francję biorąc bardzo na serio sojusz z 1921 r. „Aktywizm“ Handelsmana z doby wojny 1914—1918 ustąpił miejsca bardzo zdecydowanym sympatiom francuskim. Z kulturą francuską czuł się związany, o względy naszych francuskich przyjaciół zabiegał tak usilnie, że nawet gotów był przemilczeć swoje studia w Niemczech podkreślając w swym życiorysie głównie swe paryskie znajomości naukowe i koneksje. Dało mu to w efekcie tytuł członka korespondenta Akademii Nauk Moralnych i Politycznych, skąd odpadł Askenazy niewątpliwie posiadający w tym czasie większy drukowany dorobek naukowy w języku francuskim. Władze francuskie zdawały sobie doskonale sprawę, że wieloletni dziekan wydziału humanistycznego Uniwersytetu Warszawskiego, referent spraw zagranicznych przy zarządzie głównym Pol. Towarzystwa Historycznego jest osobą znacznie bardziej wpływową w Polsce, niż stojący na uboczu były delegat Polski w Lidze Narodów, Askenazy — bez katedry, bez nowych uczniów.

Polityka Hotelu Lambert, którą brał sobie Handelsman za przedmiot studiów, była pod dwoma względami przesiąknięta politycznym wydzźwiękiem:

1. Chodziło o okres działania naszej polskiej dyplomacji, gdy byliśmy najściślej związani z Paryżem. Wszak siedziba Czarotoryskiego mieściła się w centrum Francji, na wyspie św. Ludwika. Handelsman w napisanym już w czasie wojny życiorysie Czarotoryskiego w jednym miejscu wprost przyznał się, że politykę ks. Adama przedstawił jako bardziej profrancuską, niż była ona w istocie, pisząc natomiast w r. 1942 uznał za stosowne podkreślić w wyższym stopniu niż to czynił przed wojną zależność polityki Czarotoryskiego od Anglii¹. Polityka słowiańska Czarotoryskiego na Bałkanach i na Węgrzech była polityką francuską, była przesłanką polityki okresu 1918—1939, polityki małej ententy i konfederacji nadunajskiej Brianda.

2. Drugi wzgląd to antyrosyjski wydzźwięk słowiańskiej i niesłowiańskiej polityki Czarotoryskiego. Handelsman przedstawiał Czarotoryskiego jako osobistego wroga cara Mikołaja, polityka obozu Czarotoryskiego była czasem więcej francuska, czasem więcej angielska, ale zawsze antyrosyjska. Ten sens antyrosyjski był dla aktualnej polityki polskiej doby lat

¹ Por. M. Handelsman, *Adam Czarotoryski* t. II, Warszawa 1949, s. 53. „Do Anglii należała inicjatywa, Czarotoryski dceceńał rolę Anglii“ — pisał Handelsman w r. 1942. „Bez Anglii nic się nie zrobi“ — pisał Czarotoryski do Dembińskiego w 1836. Tymczasem we wcześniejszej francuskiej pracy *Czarotoryski, Nicolas I, et la question du Proche-Orient*, Paris 1934, s. 10, 33. Handelsman pisał: Polska polityka Hotelu Lambert była *profondément française, sincèrement et fidèlement* (z wyjątkiem lat 1847 i 1855). W innym miejscu w tejże pracy Czarotoryski: był *un allié dévoué de la politique française*, robił wszystko, by podnieść autorytet Francji na Bałkanach.

dwudziestych i trzydziestych XX wieku nader potrzebny. Pod tym względem Handelsman włączał się bez reszty w nurt historiografii stojącej pod znakiem pilsudczyzny. Osobiście przeszedł on pod tym względem pewną ewolucję. Jako młody człowiek był w PPS. PPS nie chciała bynajmniej nawiązywać do tradycji Hotelu Lambert, wprost przeciwnie gotowa była oskarżać swych politycznych przeciwników z prawa o czerpanie natchnienia z polityki czartoryszczyzny. Tak też i Handelsman zarzucał Askenazemu kontynuowanie tradycji Hotelu Lambert. Jednak później wymogi chwili skłoniły go do zmiany stanowiska; dostrzegając wady starego księcia i błędy jego programu, przecież zasadniczo aprobował główne tendencje, główny trzon myśli politycznej obozu. Oczywiście Handelsmanowi nie przyszło do głowy ukazywać Czartoryskiego jako prekursora jedności europejskiej, jak to uczynił Kukiel przed paroma laty². Handelsman pisał w r. 1934 o swym dziele historycznym: miał to być obraz problemów, „które stają dziś prawie w tym samym sposobie przed Europą i Polską“³. Podobne myśli są wyłożone w odczycie wygłoszonym w Brukseli o polskiej polityce zagranicznej po r. 1918, gdzie mówca powołuje się na precedensy z okresu porozbiorowego⁴.

Nie znaczy to oczywiście, aby interes czysto poznawczy, naukowy nie odgrywał w tej sprawie żadnej roli. Historia emigracji była zaniedbana, bogate zbiory Czartoryskich niewyzyskane. Być może decydował też względem konkurencji ze szkołą Askenazego, która postulując badania dziejów porozbiorowych zatrzymała się na r. 1830 nie dotykając nawet spraw powstania listopadowego. Osobiście Handelsman wyzyskał dla swych badań nad dyplomacją Czartoryskiego szereg archiwów krajowych i zagranicznych. Do Paryża i Londynu pchnął ze swych uczniów Widerszala, do Włoch Kaliksta Morawskiego i ks. Żywczyńskiego. Wykorzystywali uczniowie przede wszystkim archiwalia wywindykowane do Warszawy w Archiwum Akt Dawnych na Jezuickiej i w archiwum rapperswilskim w Bibliotece Wojskowej. Profesor dotarł sam do szeregu archiwów włoskich i prywatnych francuskich (archiwum Montalembertów w La Roche en Brenil).

Główny trzon, podstawowa teza studiów nad dyplomacją Hotelu Lambert to sprawy słowiańskie. Polityka słowiańska Czartoryskiego to jego polityka bałkańska, ale też ukraińska, także wynikająca z antyrosyjskiego stanowiska. Wszystko to tchnęło w dwudziestolecie aktualnością. Handelsman podszedł do Czartoryskiego od problemu narodowości nowoczesnej, zainteresował się jego osobą jako obrońcą małych narodów i ich prawa niepodległości. To znowu była sprawa bardzo na czasie w okresie bohaterskiego, wstępnego działania Ligi Narodów⁵.

• Polityka słowiańska Czartoryskiego — twierdzi Handelsman — zawierała zacząć dążności i wysiłków narodów słowiańskich, osiągała wystą-

² M. Kukiel, *Czartoryski & the European unity*, Princeton 1955.

³ M. Handelsman, *Czartoryski, Nicolas I et la question du Proche-Orient*, s. 5.

⁴ M. Handelsman, *Politique extérieure de la Pologne 1920—1930*, „Revue de l'Université de Bruxelles“ 1932, nr 4, s. 437.

⁵ M. Handelsman, *La guerre de Crimée*, „Revue Historique“ t. CLXIX, 1932, s. 3: „Problem narodowości stał się centrum akcji“. *Adam Czartoryski* t. II, s. 154: „Był jednak Czartoryski pierwszym w Europie i u nas, który koncepcję narodowości realnie wcielił w życie“.

pienia francuskie i angielskie w interesie Słowian, „powodowała także wystąpienia Porty dla nich przychylnie“⁶. W innym miejscu: „Dyplomacja polska budziła ludy słowiańskie do wolności narodowej“⁷. Czartoryski inspirował słowiańskie artykuły w „Temps“, słowiańskie artykuły i broszury Blanqui, Colsona, Desprez, Roberta i innych na łamach „Revue des Deux Mondes“⁸. To właśnie Czartoryski przekazał młodemu wbrew Wielopolskiemu „zawsze żywe hasła katolicyzmu, narodowości i słowiańskiego braterstwa“⁹. Pod względem spraw słowiańskich koncepcja obozu Czartoryskiego pokrywała się z ideologią radykalnego obozu włoskiego — stwierdza Handelsman¹⁰.

Słowiańska polityka Czartoryskiego zmierzała do połączenia Słowian wokół Serbii, więc antycypowała ruch wielkoserbski i powstanie Jugosławii¹¹. Czy to na Bałkanach czy na Ukrainie czy w Pradze w 1848 polityka Czartoryskiego ostro przeciwstawiała się panslawizmowi patronowanemu przez cara¹². Podkreślała natomiast, że w interesie Francji leżało dokonanie prawdziwego narodowego wyzwolenia Słowian¹³. Hotel Lambert całkowicie świadomie wysuwał problemy narodowe przed antagonizmy wyznaniowe¹⁴, pod tym względem idąc z duchem czasu. Stosunek Czartoryskiego do papieżstwa i katolicyzmu wymagałby osobnej rozprawy.

Słowiańska polityka Czartoryskiego musiała być antyaustriacka¹⁵. Wcześniej, bo już w 1845 r. stary książę głosił potrzebę sojuszu Słowian austriackich z Węgrami. Niestety opory na Węgrzech były zbyt silne;

⁶ M. Handelsman, *Adam Czartoryski* t. II, s. 185.

⁷ M. Handelsman, *Czartoryski, Nicolas I et la question du Proche-Orient*, s. 13.

⁸ M. Handelsman, *Adam Czartoryski* t. II, s. 47.

⁹ Tamże, s. 187.

¹⁰ M. Handelsman, *Rok 1848 we Włoszech*, RAU whf. seria II, t. XIV, Kraków 1939 s. 51.

¹¹ Instrukcja d'la Zwierkowskiego z 18 kwietnia 1844: „W Bośni, Hercegowinie, Krocacji, w koloniach wojskowych, w Czarnogórze budzić trzeba ducha narodowego i scalać go wokół przyszłego królestwa Serbii“. M. Handelsman, *Czartoryski, Nicolas I et la question du Proche-Orient*, s. 35. Rady Czartoryskiego co do postępowania w sprawie serbskiej ujmowanej jako problem Słowian Południowych, *Adam Czartoryski* t. II, s. 103. Inny memoriał ze stycznia 1843 zawiera również myśl Czartoryskiego o przekształceniu sprawy serbskiej w zagadnienie państwa południowych Słowian, M. Handelsman, *Czartoryski, Nicolas I et la question du Proche-Orient*, s. 32, oraz *Adam Czartoryski* t. II, s. 182. W życiorysie Czartoryskiego pisze Handelsman wprost o planach ks. Adama stworzenia „wielkiej Jugosławii“. Obejmować ona miała Bułgarię, Bośnię, Hercegowinę, Serbię, Krocację, Czarnogórze. „Chodzi o stworzenie królestwa potężnego i niepodległego“ — pisał ks. Adam do Zacha we wrześniu 1843 r.

¹² M. Handelsman pisze o żalach Biełńskiego, który zrazu potępiał Szewczenkę. Filosłowianie moskiewscy nie uznawali języka ukraińskiego. *Ukraińska polityka ks. Adama Czartoryskiego przed wojną krymską*, Prace Ukraińskiego Instytutu Naukowego t. XXXV, Warszawa 1937, s. 57. Cytuje Handelsman opinię Paskiewicza o słowianizmie niebezpiecznym dla Rosji, tamże, s. 141. Natomiast słowianofile moskiewscy uprawiali według Handelsmana niemal kult cara, tamże, s. 58. Współpracownicy ks. Adama, K. Senkiewicz i Stefan Witwicki, zwalczali słowianizm i panslawizm, *Adam Czartoryski* t. II, s. 164—5. To „antyrosyjski słowianizm“ pchnął Czecha Zacha do Młodej Polski, a potem do Hotelu Lambert, tamże s. 109.

¹³ M. Handelsman, *Adam Czartoryski* t. II, s. 104.

¹⁴ Z instrukcji Czajki d'la Zwierkowskiego, kwiecień 1844, *Adam Czartoryski* t. II, s. 118.

¹⁵ M. Handelsman, *Adam Czartoryski* t. II, s. 118, 193.

układ w Paryżu między delegacją węgierską i Słowianami z maja 1849 r. przyszedł za późno, by uratować sprawę. Kossuth za późno, dopiero na emigracji w Turcji przyznał rację Czartoryskiemu¹⁶.

Handelsman usiłował wykazać, jakie europejskie znaczenie miały zagadnienia słowiańskie, jak np. konsekwencje zjazdu w Pradze odbiły się na sytuacji we Włoszech¹⁷. Agenci Czartoryskiego w Turynie doradzali nawiązanie najściślejszego kontaktu ze Słowianami austriackimi¹⁸.

Akcja Czartoryskiego obejmowała oczywiście Bułgarię¹⁹, a także Rumunię²⁰. Mimo to w koncepcjach Czartoryskiego niepodległość tych krajów nie miała być połączona z rozbiorem Turcji. Turcja była potrzebna jako przeciwnik Rosji. W tym kierunku polityka Czartoryskiego szła bardziej nawet po linii polityki angielskiej niż francuskiej, choć właśnie francuska dyplomacja dawała Turcji rady koncesji dla Słowian²¹. Tu była pewna analogia z Węgrami, potrzebnymi przeciw Austrii, gdzie doradzano federalizm uwzględniający interesy mniejszości słowiańskich zamieszkujących nizinę węgierską.

W słowiańskiej polityce Hotelu Lambert osobne miejsce należy się sprawie ukraińskiej. Oczywiście była to też polityka antyrosyjska. „Książę Adam w przemówieniu swym z 29 listopada 1845 roku przyznawał się do swego ruskiego pochodzenia, wszystkich Polaków wzywał do rozumnego wyrównania krzywd przeszłości wielkiemu liczba żywiołowi ukraińskiemu“²². Hotel Lambert swą ruską politykę prowadził równie aktywnie przed 1848 r. jak po zaostrzeniu kwestii ruskiej w Galicji. Nawet właśnie w dobie wojny krymskiej najaktualniejszą dla działaczy Hotelu jest sprawa kozacka, sprawa jedności interesów Polski i kozaczyzny. Jest rzeczą znamioną, że właśnie ukraińskiej polityce Czartoryskiego poświęcił Handelsman pokazną rozprawę²³. Oczywiście była dlań konieczność

¹⁶ M. Handelsman, *Adam Czartoryski* t. II, s. 125 instrukcja dla Woronicza z 27 sierpnia 1845 Instrukcja z maja i czerwca 1848, tamże, s. 319, cytowana za L. Rusjanem, *Sprawa polska na Węgrzech w 1848—9*. Instrukcja dla Czajki z 30 czerwca 1848, tamże, s. 279.

¹⁷ M. Handelsman, *Adam Czartoryski* t. II, s. 225, o wpływie ludzi Czartoryskiego na kongresie w Pradze, tamże, s. 273. List ks. Adama do Karola Alberta z 22 czerwca 1848 o znaczeniu Słowian dla obozu antyaustriackiego, *Rok 1848 we Włoszech*, s. 28.

¹⁸ Duchński i Zamoyski tworzą w Turynie Stowarzyszenie Przyjaciół Słowian, na czele którego stanął Azeglio, tamże s. 56.

¹⁹ M. Handelsman, *Adam Czartoryski* t. II, s. 119: „Ks. Adam pragnie wyzwolić Bułgarię spod wpływu Rosji w kierunku usamodzielnienia narodowego i własnej świadomości bułgarskiej“. „Od 1841 r. idą do Bułgarii z Hotelu Lambert sugestie pełnej niepodległości“, M. Handelsman, *La guerre de Crimée*, s. 12. Cytuje w tym miejscu Handelsman depesze internuncjusza austriackiego z Konstantynopola o „bardzo dziwnej i nadzwyczajnej popularności nazwiska Czartoryskiego w Bułgarii“, s. 11. „To Czartoryski spowodował — pisze dalej Handelsman — że problem bułgarski stał się znany w Europie“, tamże, s. 22.

²⁰ „W interesie Polski leży popieranie narodowości rumuńskiej“, pisał Czartoryski wysyłając w kwietniu 1848 Budkiewicza i Zabłockiego na Wołoszczyznę, M. Handelsman, *Adam Czartoryski* t. II, s. 301. Zob. M. Handelsman, *Le Prince Czartoryski et la Roumanie 1834—1850, La Pologne au VII^e Congrès International des Sciences Historiques* t. II; 1933, s. 199—243. Zob. też *Adam Czartoryski* t. III, s. 409, o potrzebie poparcia Rumunii, luty 1855.

²¹ Handelsman cytuje instrukcję francuskiego ministerstwa podpisaną przez Cintrat z 27 lutego 1849, *Adam Czartoryski* t. II, s. 307.

²² Tamże, s. 127.

²³ M. Handelsman, *Ukraińska polityka Czartoryskiego przed wojną krymską*, Warszawa 1937.

sojuszu między odśrodkowym ruchem ukraińskim a dążeniem Polski do własnej niezależności²⁴. W długim wywodzie usiłował Handelsman pokazać wpływy polskie, Mickiewicza, Konarszczyzny, Kamińskiego, Młodej Polski na Szewczenkę i ukraińską myśl polityczną²⁵. Przypomniał o wpływie na Ukraińców koncepcji słowiańskich Czartoryskiego jeszcze z jego okresu ministerium petersburskiego²⁶. Dowodził dalej Handelsman, że ruch narodowy ukraiński na terenie Galicji nie był od początku antypolski²⁷. Protestował przeciw historycznej literaturze naukowej ukraińskiej, która pomija milczeniem lub lekceważy ten pierwszy początkowy okres propolski ruchu narodowego ukraińskiego²⁸.

Właściwa działalność Hotelu Lambert na Ukrainie przypada na lata czterdzieste (misja Rawskiego i Puławskiego 1844, misja Ilińskiego 1845, akcja Duchinińskiego 1847—48, szereg instrukcji do Czajkowskiego, głównego agenta Czartoryskiego na Wschodzie). Pisząc o tej polityce, podkreślając kruchość osiągnięć, Handelsman zaznacza: „Przepływają przez niego pytania wczorajsze i pytania dzisiejsze, co dnia inne a mimo to w istocie swej niezmiennie, te same aż do rozwiązania, którego nie ma dziś, którego może nie być i jutro, pytania odwieczne. Jak owo kapitalne, główne poprzez stulecia zagadnienie polskiego narodowego i politycznego istnienia, problem stosunku polsko-ukraińskiego“²⁹.

Słowiańska polityka Czartoryskiego była głównym nurtem jego polityki zagranicznej, ją przede wszystkim śledził Handelsman i jego uczniowie. Ta „nierealna, a mimo to rzeczywista zupełnie opowieść“, nieprawdopodobna, fantastyczna, o działalności dyplomatycznej bez własnego aparatu państwowego, działalności nie urojonej, ale rzeczywistej, dysponującej własnym aparatem agentów, częściowo własnym skromnym budżetem. „Dyplomacja ta składała się z zawsze czujnej obserwacji sytuacji między narodowej i z nieustannie czynnego udziału we wzajemnych zmaganiach się dyplomacji europejskiej; ... przez stwarzanie własnych, samodzielnych faktów dokonanych, przez interwencje w życiu wewnętrznym państw zachodnich“. Wprawdzie oskarżono Czartoryskiego, że reprezentował Polskę roku 1815, Polskę kongresową, ale według Handelsmana „reprezentował on pełną politykę państwową polską, ... nie jednej tylko warstwy ... Wychodził zawsze z założeń racji stanu, czy idei takiej Polski powszechnej, narodowo i państwowo“³⁰. Cytował dalej Handelsman list Czartoryskiego, gdzie pisał: „mam na widoku Polskę nie pięcio-, lecz dwudziestomilionową“³¹. Oskarżano Czartoryskiego o zbytne zaufanie do obcej

²⁴ M. Handelsman, *Ukraińska polityka Czartoryskiego przed wojną krymską*, s. 27.

²⁵ Tamże, s. VI i 17 oraz 21 i 55.

²⁶ Tamże, s. 25.

²⁷ „Błędem jest tak długo i u nas pokutujące przeświadczenie, historycznie oczywista najzupełniej fałszywe, że dopiero Stadion wymyślił narodowość ruską ... Kwestia ruska była całkowicie dojrzała jeszcze przed objęciem przez Stadioną stanowiska gubernatora Galicji“. Tamże, s. 62, 91.

²⁸ Tamże, s. 30 i 80—83.

²⁹ Tamże, s. 130 (pisane w r. 1937).

³⁰ M. Handelsman, *Adam Czartoryski* t. II, s. 149—151, zob. też t. III, s. 392 notka: „Ja nie jestem partia“...

³¹ List z grudnia 1848, *Adam Czartoryski* t. II, s. 282, cytowany zresztą za J. Feldmanem, *Sprawa polska w r. 1848*. Zob. też *Adam Czartoryski* t. III, s. 401: „Kongresówka jest zbyt mała by móc istnieć samodzielnie i będzie zduszona przez Rosję“. Ks. Adam do Drouyn de Lhuys 26 stycznia 1855.

interwencji. Handelsman przytacza szereg wypowiedzi ks. Adama, z których widać, że radzi on rodakom rachować na własne siły³². Czartoryski „buduje w przyszłość projekcję Polski naprawdę wielkiej“ stwierdza Handelsman³³. Rozumiemy aktualność takich twierdzeń wygłaszanych w latach trzydziestych, gdy „mocarstwość“ była programowym hasłem naszej polityki zagranicznej.

Dla obozu tzw. niepodległościowego w Galicji przed 1914, głównym wrogiem była dla Polski Rosja, Piłsudzczy i nadal w dwudziestolecie będą aż po lata wojny i na emigracji po wojnie głosić tę samą maksymę. Stąd bardzo na czasie okazywały się badania historyczne ukazujące korzenie antyrosyjskiej polityki polskiej już w latach trzydziestych i czterdziestych ubiegłego wieku. „Aksjomatem polityki zagranicznej Czartoryskiego było przewidywanie wojny Zachodu przeciwko Rosji ... a punktem wyjścia dla działania musiały być przygotowania do takiej wojny, wszystko co mogłoby ją sprowokować“. Taki był sens wszystkich poczynań słowiańskich, wszystkich poczynań Hotelu Lambert na Bliskim Wschodzie.

Dopiero na drugim planie, obok tego zasadniczego aksjomatu walki z Rosją było wyzwolenie ludów spod jarzma austriackiego³⁴. W gotowości do podporządkowania się temu zasadniczemu celowi Czartoryski w 1848 r. jechał do Berlina, by wraz z liberalnymi Niemcami iść przeciw Rosji³⁵. Dowodem tego, że Handelsman solidaryzował się w dużym stopniu z tą racją stanu, jaką reprezentował Czartoryski, jest jego opinia o wojnie krymskiej „sprowokowanej przez Rosję“³⁶.

Ze stanowiska antyrosyjskiego płynąć musiał pozytywny stosunek do państw zachodnich, do Francji i Anglii. I tu także zwłaszcza jeśli chodzi o sympatie dla Francji, Handelsman wyraźnie podziela opinie Czartoryskiego. Swym francuskim sympatiom dawał Handelsman niejednokrotnie wyraz. Dość przytoczyć broszurkę-odezwyt wydany nakładem Koła historyków studentów UW w 1928³⁷. W swej ekspozycji polityki Hotelu Lambert wielokrotnie podkreślał Handelsman ścisłą solidarność Czartoryskiego ze stanowiskiem Francji: nawet wtedy, gdy Ludwik Filip i Guizot nie popierają najżywniejszych interesów francuskich na Bałkanach i w Turcji, Czartoryski zawsze najmocniej popierał w Turcji katolicką

³² Tak np. memoriał z września 1849 zawiera pogląd, że „ilekroć Polska zwracała się do obcych mocarstw o pomoc, nie nie otrzymała; należy rachować tylko na własne siły i jedność całej Słowiańszczyzny“, *Adam Czartoryski* t. II, s. 346. Ks. Adam do Mehmeta 13 czerwca 1849: „U Was tak jak u nas ludzie myślą, że gabinety londyński i paryski są najwyższymi arbitrami naszych losów, kiedy tymczasem w moim przekonaniu należy więcej ufać własnym siłom i nie czekać, kiedy chodzi o podejmowanie kroków ocalenia, aż kraj otrzyma zachętę lub radę od obcego mocarstwa“, tamże t. II, s. 306. Do Wł. Zamoyskiego Czartoryski pisał 15 sierpnia 1848, że naszym Piemontem będzie Galicja, że trzeba ją uzbroić, tamże t. II, s. 268.

³³ M. Handelsman, *Adam Czartoryski* t. II, s. 353.

³⁴ Ks. Adam przewidywał starcie angielsko-rosyjskie w 1838 oraz w 1841, *Czartoryski, Nicolas I et la question du Proche-Orient*, s. 28 i 37—8.

³⁵ M. Handelsman, *Adam Czartoryski* t. II, s. 246 nn o przyjaźni dla liberalnych Niemiec,

³⁶ M. Handelsman, *La guerre de Crimée*, s. 4; por. *Adam Czartoryski* t. III, s. 433: „Oczywiście nie można robić wojny z Rosją inaczej jak tylko z Polską i przez Polskę“, ks. Adam do lorda Harrowby 4 marca 1855

³⁷ *Francja*, Warszawa 1928. W tej niewielkiej broszurce znaleźć można mnóstwo dowodów francuskich sympatii, odczytania w literaturze francuskiej, francuskiej prasie, nie tylko w literaturze historycznej.

linię polityki francuskiej³⁸. Podkreśla, że Francuzi doceniali usługi agentów Hotelu Lambert³⁹, wskazuje, że Czartoryski przeciwnie przez swą akcję własną starał się Francuzów pociągnąć w pożądanym dla Polski kierunku, a nawet skompromitować⁴⁰.

Polityka Czartoryskiego opierała się w równej mierze o Francję co o Anglię. Książę prezes Rządu Narodowego po 1831 r. zamierzał nawet swą siedzibę ustalić w Londynie. Stało się jednak inaczej. Handełsmann pokazuje, że polityka Hotelu Lambert była przede wszystkim francuska, choć nie wyłącznie francuska⁴¹. Integralność cesarstwa ottomańskiego będąca aksjomatem polityki Czartoryskiego leżała zarówno w interesie Anglii jak i Francji⁴². Oczywiście prorosyjski i proaustriacki kurs gabinetu Guizota w latach czterdziestych spowodował czasowe zweekslowanie na Anglię, by jednak wkrótce wrócić do Francji⁴³. W okresie wojny krymskiej ks. Adam doskonale godzi postawę francuską i angielską, choć wówczas zdaje sobie sprawę, że pierwsze skrzypce w konflikcie gra Anglia. Pamiętajmy, że Handełsmann pisał swój trzeci olbrzymi tom Czartoryskiego w dobie wojny, po załamaniu się Francji. Także w stosunku do polityki Foreign Office Czartoryski wykazywał dużą samodzielność, ponad głowami ministrów trafiał do różnych polityków angielskich, miał zawsze kontakt z opozycją whigowską czy konserwatywną, trafiał też do szerszej opinii publicznej przez inspirowane przez siebie czasopisma i wydawnictwa, jak np. sławne Urquharta Portfolio, oparte na materiałach zdobytych w Warszawie w kancelarii politycznej w. ks. Konstantego, czy British & Foreign Review. Afera statku Vixen jest także dowodem usiłowań Czartoryskiego wciągnięcia Anglii w konflikt z carem⁴⁴.

Kukiel w swym „Czartoryskim“ przeprowadza szczegółową paralełę też Wilsona i ks. Adama. U Handełsmanna znaleźć można wiele fragmentów, gdzie na podstawie korespondencji i wynurzeń Czartoryskiego, dowiadujemy się o jego dość postępowych, ba nawet czasem radykalnych poglądach. Oczywiście Handełsmann nie starał się, tak jak to czyni Kukiel, przedstawić Czartoryskiego jako kryptorepublikanina. Ale mamy np. takie twierdzenie, że projekty zniesienia pańszczyzny w Galicji w 1842 pochodziły z inicjatywy Czartoryskiego⁴⁵. Czartoryski zwalczał święte przyznanie np. w Portugalii⁴⁶. Tylko rewolucyjna grupa czeska z Bakuninem na czele „podzielała przekonanie“ Czartoryskiego⁴⁷. Czartoryski popierał i finansował „Trybunę Ludów“⁴⁸. W instrukcji dla Zacha z 6 kwietnia

³⁸ Por. M. Handełsmann, *Politique extérieure de la Pologne 1920—1930*, s. 418. O ścisłej solidarności polityki Czartoryskiego z interesem Francji, *Adam Czartoryski t. II*, s. 132.

³⁹ Opinia francuskiego konsula Fabre z Belgradu 9 stycznia 1849: „Dyplomacja Czartoryskiego jest znakomicie zorganizowana i zdyscyplinowana, ona nam służy [tutaj] w braku własnej dyplomacji francuskiej“, *Adam Czartoryski t. II*, s. 295.

⁴⁰ Na marginesie misji gen. Dembińskiego 1833—4, *Adam Czartoryski t. II*, s. 73.

⁴¹ Zacytowana opinia Palmerstona, *Politique extérieure de la Pologne*, s. 439.

⁴² M. Handełsmann, *Adam Czartoryski t. II*, s. 302.

⁴³ Tamże, s. 88.

⁴⁴ Tamże, s. 40—46; por. L. Widerszal, *Sprawy kaukaskie w polityce europejskiej*, Warszawa 1934, s. 57—67, por też J. Dutkiewicz, *Wojna persko-afgańska a sprawa polska w 1837—8*, „Przegląd Historyczny“ 1937.

⁴⁵ M. Handełsmann, *Adam Czartoryski t. II*, s. 246. *Ukraińska polityka*, s. 71.

⁴⁶ List do Bema, 21 lipca 1833, *Adam Czartoryski t. II*, s. 66.

⁴⁷ M. Handełsmann, *Adam Czartoryski t. II*, s. 279.

⁴⁸ Tamże, s. 328.

1948 cytuje Handelsman taki passus: „Pracować nad utworzeniem królestwa słowiańskiego, a jak nie można, to republiki“⁴⁹. Inny cytat z listu ks. Adama z tegoż rewolucyjnego roku 1848: „Co do mnie wiesz dobrze, że rozumem raczej jak sercem dzieliłem monarchiczne zasady“⁵⁰. Czartoryski był zdania, że „pragnienie obrony porządku społecznego przeciwko anarchii nie jest wystarczającym motywem, by popierać interwencję rosyjską“ na Węgrzech w 1849⁵¹. Katolicyzm ks. Adama był bardzo umiarkowanej natury. „Hamował on prozelityzm przesadny“⁵² i nie zamykał oczu na carskie wpływy w rzymskiej kurii⁵³. Oczywiście programowy umiarkowany konserwatyzm Czartoryskiego skłaniał go do wyzyskiwania wpływów katolickiego kościoła, dobre stosunki z Watykanem miały być argumentem przeciw zarzutom rewolucyjności, jakimi propaganda carska szermowała przeciw Hotelowi Lambert⁵⁴.

Ogólna ocena działalności dyplomatycznej obozu Czartoryskiego u Handelsmana wygląda jak następuje: „Bronił on sprawy polskiej na Zachodzie, podejmował inicjatywę udziału polskiego w powikłaniach europejskich, starał się stwarzać nowe fakty w układzie stosunków międzynarodowych, które myślał wyzyskać dla zagadnienia polskiego“⁵⁵. Imponuje według Handelsmana sieć dyplomatyczna, jaką zdołał Czartoryski uruchomić⁵⁶. Notabene pokazanie całej tej siatki dyplomatycznej na światło dzienne to w dużej mierze zasługa profesora i jego uczniów. Akcję Czartoryskiego z przesadą umyślnie może oceniał Mikołaj i Metternich⁵⁷. Polityka Hotelu Lambert to „system pomysłów i starań kierowanych przez emigrację czy z emigracji, a przyjmowanych przez świadomą część opinii narodu polskiego w kraju, system który miałby na celu odbudowanie niepodległości“⁵⁸. Handelsman nie zastanawia się, czy ten system miał rację bytu i szanse powodzenia, po prostu stwierdza, jakim był cel ostateczny wszystkich poczynań dyplomatycznych obozu Czartoryskiego. Podkreśla trafność przewidywań, śmiałość inicjatywy⁵⁹.

Jako autor monografii o szkole Askenazego nie mogę powstrzymać się od uwagi, że Handelsman, który krytykował Askenazego *genre* pisar-

⁴⁹ M. Handelsman, *Adam Czartoryski* t. II, s. 298.

⁵⁰ Tamże, s. 202, z listu do Władysława Zamoyskiego z 25 lutego 1848.

⁵¹ Ks. Adam do Stuarta 23 czerwca 1849, *Adam Czartoryski* t. II, s. 332.

⁵² M. Handelsman, *La guerre de Crimée*, s. 15. *Adam Czartoryski* t. III, s. 460.

⁵³ M. Handelsman, *Rok 1848 we Włoszech*, s. 22. O sytuacji w kurii w sierpniu 1848: Polska „nie zdaje się posiadać łaski w Rzymie“ brzmi opinia Czartoryskiego.

⁵⁴ M. Handelsman, *Adam Czartoryski* t. II, s. 156. O przeciwstawianiu się jezuitom, *Czartoryski, Nicolas I et la question du Proche-Orient*, s. 14.

⁵⁵ M. Handelsman, *Adam Czartoryski* t. II, s. 55. O faktach dokonanych stwarzanych przez dyplomację Czartoryskiego *Czartoryski, Nicolas I et la question du Proche-Orient*, s. 12.

⁵⁶ M. Handelsman, *Adam Czartoryski* t. II, s. 49 n. *Czartoryski, Nicolas I et la question du Proche-Orient*, s. 24.

⁵⁷ M. Handelsman, *Adam Czartoryski* t. II, s. 38.

⁵⁸ Tamże, s. 37—8 powtórzone z *Czartoryski, Nicolas I et la question du Proche-Orient*, s. 7. Czartoryski „głowa obozu niepodległościowego“, *Adam Czartoryski* t. III s. 500. Przedstawiał Handelsman Czartoryskiego politykę „troskliwą, narodową, głęboką, moralną“ — „mściwej, pozbawionej odwagi działania myśli Wielopolskiego“, tamże, s. 676.

⁵⁹ M. Handelsman, *Czartoryski, Nicolas I et la question du Proche-Orient*, s. 14 i 20.

ski jako „narodową hagiografię“, w swym ostatnim wielkim dziele o Czartoryskim przyznaje, że „wykład zagranicznej polityki Hotelu Lambert dałby się rozłożyć na kilka pojedynków czy też dramatycznych dialogów“. Wykład swój *Handelsman* zaczyna od przedstawienia nie ideologii Hotelu Lambert, a charakterystyki występujących osób dramatu: Palmerstona, Ludwika Filipa, Mikołaja I i samego ks. Adama⁶⁰. *Askenazy* także kończył prawo, ale prawnicze wykształcenie *Handelsmana* bardziej odbiło się w jego naukowej historycznej działalności i to nie tylko w zakresie prawa karnego średniowiecznego, ale właśnie w historii nowożytnej, gdy kładł nacisk na recepcję kodeksu Napoleona⁶¹, gdy przedstawiał recepcję politycznej myśli francuskiej⁶². W wykładzie polityki Czartoryskiego, w wykładzie sprawy polskiej w dobie wojny krymskiej *Handelsman* wszedł na teren działania swego konkurenta, na teren historii dyplomacji, konkretnej działalności agentów, sztabu ks. Adama. Przystąpił do tych badań, jak starałem się wykazać, nie z doskonałą obojętnością szperacza, ale z pełną świadomością uczonego zdającego sobie sprawę z aktualnego wydzwiku politycznego podejmowanych prac. W tym także szedł za programem *Askenazego* tak dbającego o aktualność tematyki zarówno własnej jak i podsuwanej swym uczniom. Oczywiście także młody *Handelsman*, gdy w 1908 r. pisał historię strajków, służył konkretnej sprawie bieżącej, nie uważał chyba wówczas tej swojej pracy za odcinek naukowej swej działalności.

Handelsman zaanektował Czartoryskiego do obozu tzw. niepodległościowego. To widać z przytoczonej oceny polityki Hotelu Lambert. Widział w działalności Czartoryskiego antecedensa współczesnej polskiej i francuskiej polityki. Pamiętam, jak po swym referacie w paryskiej Akademii Nauk Moralnych i Politycznych mówił: Czy pan zauważył, jak Francuzi słuchali rewelacji o jugosłowiańskiej i rumuńskiej polityce Czartoryskiego? Jak dalekosiężną była ta narodowościowa polityka.

⁶⁰ *M. Handelsman, Adam Czartoryski* t. II, s. 5 n. Jeśli chodzi o metodologiczne sprawy, pozwałam sobie zwrócić uwagę na czterokrotnie zacytowany z pochwałami artykuł *Marкса* z „*Oderzeitung*“ z 22 marca 1855 (*Adam Czartoryski* t. III, s. 427, 436, 465 i 502). A z drugiej strony na sentymentalne zakończenie tegoż trzeciego tomu życiorysu cytatem ze św. Łukasza (s. 712): „Odchodząc w zaświaty zamykał za sobą przeszłość w tej błogiej wierze, że przed Polską otwiera się wreszcie nowy, cudem Opatrzności sprawiony czas“.

⁶¹ Na Kongresie w Londynie. Pochlebna opinia *Konopczyńskiego* w artykule *Pod znakiem Herodota*, „Biblioteka Warszawska“ 1913.

⁶² *M. Handelsman, Rozwój narodowości nowoczesnej* t. II, *Francja—Polska*, Warszawa 1926.

Война достигла Хандэльсмана в Варшаве. Несмотря на грозящую ему опасность Хандэльсман не покинул родины но по мере возможности старался трудиться для ней. Во время войны он окончил трехтомную биографию кн. Адама Чарторьского. Принимал деятельное участие в подпольном обучении, несмотря на соблюдаемую осторожность в июле 1944 г. Хандэльсман был арестован гестапо и заключен в концлагере в Gross-Rosen а потом в Nordhausen, где скончался накануне освобождения 20.III.1945 г.

Юзеф Дуткевич

МАРКЕЛЛ ХАНДЭЛЬСМАН — КАК ПОСЛЕДОВАТЕЛЬ ИСТОРИИ ДИПЛОМАТИИ ЛАГЕРЯ ЧАРТОРЬСКОГО (1832—1862)

Профессор Варшавского Университета и многолетний редактор Исторического Обозрения Хандэльсман свои исследования по новой истории начал с наполеонской эпохи. Периодом здесь рассматриваемым он серьезно начал заниматься лишь с 1926 г., когда издал второй том труда под заглавием: „Развитие новейшей национальности“. Политика Отель Лямбер стала его интересоваться прежде всего благодаря своей национальной программе, благодаря пробуждению стремления к независимости малых угнетенных наций. Здесь принадлежат труды посвященные деятельности Чарторьского на территориях вошедших позже в состав югославского государства, о влиянии агентов Чарторьского в Болгарии и наконец о влиянии дипломатии Чарторьского и левого крыла эмиграции на национальное движение на Украине. Целость дипломатической деятельности Отель Лямбер Хандэльсман заключил в своем посмертном труде о Адаме Чарторьским (1948—1950). Это последнее сочинение является собственно говоря обширным изложением польского вопроса в период крымской войны. Все эти исследования основывались на всестороннем использовании бумаг кн. Адама Чарторьского в Музее Чарторьских, других польских архивов и многих зарубежных, публичных и частных.

Хандэльсман поощрял своих учеников к исследованию по этому именно периоду. Людвик Видершаль исследовал проблему Кавказа в европейской политике 1831—1864 гг. Люциан Руссиян: польский вопрос в Венгрии в 1848—1849 гг. Мечислав Живчински: политику Ватикана в отношении к польскому восстанию 1830—1831 гг.

Каликст Моравски написал два труды: о участии поляков в деле объединения Италии и об идеологии Джиоберти, Юзеф Дуткевич занялся персидско-афганской войной 1837—38 гг. и ее отношениями к польскому вопросу.

Автор статьи пытается представить достижения Хандэльсмана и его учеников, а также указать политическую актуальность разработанных исторических вопросов.

Казимеж Тыменецки

ОБРАЗОВАНИЕ ГОСУДАРСТВА ПОЛЯН

Образование государства полян автор заключает в хронологические рамки с середины IX до середины X столетия. Вполне достоверными датами мож-

et ses efforts, cette revue parut régulièrement durant toute l'époque entre les deux guerres, obtenant une place de premier ordre parmi les revues polonaises de ce temps.

La guerre surprit Marcel Handelsman à Varsovie. Malgré le danger qui le menaçait, il ne quitta pas le pays, mais s'efforçait de travailler pour lui, selon ses moyens. Durant la guerre, il termina la biographie du Prince Adam Czartoryski, en trois volumes. Il prit une part très active à l'enseignement clandestin.

Malgré les précautions prises, il fut arrêté par la Gestapo en juillet 1944 et déporté au camp de concentration de Gross-Rosen et ensuite de Nordhausen. Il y mourut le 20.III.1945, à la veille de la libération.

Józef Dutkiewicz

MARCEL HANDELSMAN — INVESTIGATEUR DE L'HISTOIRE DE LA GRANDE EMIGRATION (1832—1862)

Professeur à l'Université de Varsovie et, pendant de longues années, rédacteur du „Przegląd Historyczny”, Marcel Handelsman commença ses investigations sur l'histoire moderne à partir des temps napoléoniens. Il ne s'occupa pour de bon de l'époque dont il est question ici qu'en 1926, où il publia l'ouvrage intitulé: „La mentalité française et les idées politiques en Pologne, 1796—1846”. La politique de l'Hôtel Lambert intéressait Handelsman surtout par son programme national, par son effort d'éveiller le mouvement d'indépendance chez les petites nations opprimées. C'est ici qu'appartiennent les travaux concernant l'activité de Czartoryski sur les territoires constituant aujourd'hui l'Etat Yougoslave: „La politique yougoslave de Czartoryski, Séances et travaux de l'Académie des sciences morales et politiques” (Paris, 1929), sur l'influence de l'activité de Czartoryski en Roumanie — vaste rapport préparé pour le VII-e Congrès International de Varsovie, en 1933, („La Pologne au VII-e Congrès des sciences historiques” t. II), sur son influence en Bulgarie („La guerre de Crimée et les origines du problème bulgare”, „Revue Historique” 1932, t. 169), enfin, sur l'influence de la diplomatie de Czartoryski et de la gauche de l'Emigration sur le mouvement national ukrainien („La politique ukrainienne de Czartoryski avant la guerre de Crimée”, 1937). Handelsman put donner une vue d'ensemble sur l'activité diplomatique de l'Hôtel Lambert dans son dernier ouvrage, publié après sa mort, „Adam Czartoryski” (Varsovie, 1948—50), dont le III-e vol. est, à vrai dire, un vaste exposé de l'histoire de la cause polonaise durant la guerre de Crimée. Ces études s'appuyaient en premier lieu sur les papiers du Prince Adam se trouvant au Musée Czartoryski, à Cracovie.

Handelsman encouragea plusieurs de ses élèves à étudier cette époque de l'histoire. Louis Widerszal publia „Les problèmes caucasiens dans la politique européenne durant les années 1831—1864”; Lucien Russjan „La cause polonaise en Hongrie en 1848”; Mieczysław Żywczyński „L'Encyclique Cum Primum de 1832”, Calixte Morawski écrivit une étude sur les Polonais en Italie et sur l'idéologie de Gioberti, Joseph Dutkiewicz sur la guerre persc-afganienne de 1837—38 et son rapport à la cause polonaise.

L'auteur de l'article s'efforce de présenter les résultats atteints par Handelsman et par ses élèves et de démontrer l'actualité politique des questions historiques élaborées.